ROK XLIX. Nro 210.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25 Września 1869. Sobota. Dnia 13 (25) Września 1869.

Rano ciepła st: 9, w połud: c. st: 12 Wysokość wody st: 1 c. 10 (w mierze) | Stan barometru: na deszcze. | Ubyło dnia godz: 4 m. 43. | Jutro, ŚŚ. Cyprjana i Ładysława. Pojutrze, ŚŚ. Kosmy i Damjana.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedyncz w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— *Inspektor Szkół Miasta Warszawy* podaje do wiadomości rodziców i opiekunów, iż zapis uczniów i uczennic, do szkół elementarnych rządowych wyznania mojżeszowego w Warszawie i na Pradze, odbywać się będzie w każdej respective szkole w dniach 18 (30) września i 19 września (1 października) od godziny 9ej do 12ej przed południem. Wykład zaś nauk z dniem 21 września (3 października) rozpoczętym zostanie. Nadmienia przytem Inspektor, iż pobieranie nauk w rzeczonych szkołach jest bezpłatne. Pragnący więc uczęszczać, winni się zgłosić w czasie oznaczonym do zapisu przy złożeniu dowodu odbytej ospy szczepionej. (Dz. Warsz.)

— Jutro jako w niedzielę 19-tą po Świątkach, przypada Ewangelja u Mateusza Ś-go w rozdziale 22 „O wezwaniu na gody weselne."

— W dniu jutrzejszym przypadają odpusty Ś-tej Tekli 1-ej męczennicy za Jezusa Chrystusa, tak w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, jak i u Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowsk: przedmieściu (przy skwerze Konstantynowskim); również odpust Błogosławionego Ładysława z Gielniowa, przypada w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem przedmieściu.

— Jutro jako w ostatnią niedzielę miesiąca, odbędzie się odpust na cmentarzu powązkowskim.

—R— Po wielu latach milczenia autor „Salvatera" wyciągnął znowu rękę po opuszczoną lutnię i dawszy nam poprzednio kilka utworów czysto lirycznych, wystąpił obecnie z liryczno-opisowym poematem „Sen odrodzenia."

Postęp od owego czasu, kiedyśmy wszyscy starzy i młodzi ubolewać musieli nad rozpasaną fantazją i sercem szalejącem od nadmiaru słodyczy, postęp, mówimy, od czasów „Salvatera" jest widocznym i wielce pocieszającym.

Talent poetyczny p. Aspisa jednocząc się coraz bardziej ze zdolnością myślenia, badania i sądzenia, doszedł dziś już do zdobycia sobie podstawy w pewnej doktrynie życia, na której oparty spokojnie już, bez szamotania się ale i bez upojenia, tworzyć i ideałom swoim rozkazywać może.

Wprawdzie dawna poezja szału zamieniła się tu na poezję inteligencji, a choć niekażdy lubi mądrość śpiewaną, więcej jednak dziś jest takich, którzy dopominając się przedewszystkiem prawd rozumowych, nie patrzą na ich pochodzenie i przyjmują je zarówno z czoła pooranego zmarszczkami, jak i z serca natchnionego uczuciem.

Okoliczność ta dobrze wróży o przyjęciu jakiego doznaćby powinien nowy utwór p. Aspisa. W samej rzeczy poezja filozoficzna lepiej dziś jest notowaną, niż młodsza a mniej mądra jej siostrzyca, dla której wbrew twierdzeniu samego autora, po wszystkie czasy najpierwszem bezpośredniem źródłem była i będzie *uczuciowość*, stanowiąca właśnie „najpowabniejsze tło wszelkiej sztuki.

W „Śnie odrodzenia" poeta występuje jako duch łaknący wiedzy, wydzierający ją wszystkim ziemskim i nadziemskim potęgom. Zniecierpliwiony ciągłem maskowaniem się prawdy, duch ten pada na zimne głazy świątyni bożej i powstawszy bez skarbu tajemnic, aby go zdobyć, oddaje się w moc ducha złego. Tu wcale nie jest szczęśliwszym niż poprzednio. Wypchnięty z krainy ogniów, rozbity o własną pychę, ale nieskruszony modlitwą, a więc jeszcze pychy i grzechu pełen, spostrzega wreszcie widzenie jasnej postaci, która dawszy mu się poznać, jako jego opiekunka od pierwszych dni młodości, wykłada mu konieczność odrodzenia się przez *życie*, a więc przez pełną działalność, której cząstkę tylko stanowi dążenie do wiedzy. Ową opiekunką jest sztuka.

Poeta słucha z miłością jej głosu, idzie za nim, bierze do serca wszystkie napomnienia, wyrzuty i wskazówki, odradza się i odrodzony, sam znowu od siebie mówi światu kilka prawd gorzkich, zbyt gorzkich może.....

Nad etyczną i estetyczną wartością powyższego pomysłu zastanawiać się tu nie będziemy. Zbyt dalekoby to nas zaprowadziło. Szczupłość miejsca nie pozwala nam również wymieniać wszystkich piękności poematu; zawierają się one głównie w obrazowaniu, (str. 18, 19 i 34).

Są w poemacie pod tym względem i ustępy słabsze, (*np.* na str. 21 wiersz 10ty do 15go). Na stronnicy znowu 16ej zły duch w odpowiedzi swej używa zbyt pospolitych wyrażeń.

Dobry smak czytelnika rażą także ciągle występujący członkowie niefortunnej rodziny, pochodzącej od *brudu* i *zgnilizny*. Kto kiedy powiedział, że dla dosadności wolno jest poświęcać szlachetność? Język poetyczny powinien być zawsze językiem bogów, zwłaszcza w utworach tak wysokiego nastroju jak „Sen odrodzenia."

Nie wszędzie można być Szekspirem.

— W kuchni taniej Nr 1, przypadają następujące deżury: w *Niedzielę* d. 26 września, pp. Jabłońska, Kozubowska, Niemirowska, pp. Jabłoński i Herkner; w *Poniedziałek* pp. Markowska, Połujańska, W. Landowa, pp. Piątkowski i Kurzawa; we *Wtorek* pp. M. Rossetowa, M. Brühlowa, Wład. Brüchlowa, pp. Z. Rozpendowski i Ciszewski; we *Środę* pp. A. Rejnerowa, Massonowa, Mülchausenowa, pp. Gregorowicz i K. Szlenker; we *Czwartek* pp. E. Knolowa, M. Semadeniowa, Paprocka, pp. J. Nowakowski i Czyński; w *Piątek* pp. Grzywińska, Ungrowa, Jaworska, pp. Bednawski i Dąbrowski; w *Sobotę* pp. W. Sommerowa, Marja Buywenowa, A. Dąbrowska, pp. Wiktor Schreyer i A. Karasowski.

— W przyszły poniedziałek, t. j. d. 27 b. m. i r., w tutejszym Sądzie Kryminalnym o godzinie 10ej zrana, ma być sądzoną sprawa Józefa Tanczulskiego, obwinionego o zabójstwo Marjanny Brodowskiej, o którym to wypadku pisma w właściwym czasie donosiły. O ile nam mówiono, sprawa ta ma należeć do rzędu tych nielicznych spraw, gdzie pośród nagromadzonych pozorów, należy szukać rzeczywistej prawdy, przez wniknięcie nietylko w życie człowieka, ale rozebrać z całą ścisłością pozory i pobudki, które go skłonić mogły do spełnienia czynu przestępnego, a z którego to badania może być wyświetlona niewinność obwinionego. Obronę za obwinionym przynosić będzie adwokat Zegrzda.

— W dniu jutrzejszym, kwestować będzie na restaurację kościoła Śgo Karola Boromeusza, p. Natalja Bogowolska.

— Jutro, prócz gonitw programmem objętych, odbędą się na zakończenie, wyścigi koni włościańskich, na nagrody ze składek Członków Towarzystwa Wyścigów konnych.

— Do sali wielkie teatru na przedstawienie „Kupca Weneckiego," zebrało się wczoraj wcale liczne grono słuchaczów. Górne mianowicie sfery sali były przepełnione i jak zwykle najwraźliwsze na sceniczne effekty i najhojniejsze w rozdawaniu oklasków. Rolę Jessyki, po raz pierwszy wykonała panna Aloiza Żółkowska, mająca podobno niezadługo zająć stałe stanowisko w dramatycznym personelu. Pantomina i taniec w drugim akcie dramatu, były wczoraj powtarzane po dwakroć na żądanie. Dziś zaś na tej scenie, po której wczoraj kroczył zawzięty Szajlok, ma kochać i umierać Adrjanna Lecouvreur.

— Towarzystwo Dobroczynności w ostatniej loterji fantowej, nie rozprzedało biletów 19,813. Jeżeli więc jakie kosztowne wygrane padną na te losy, będzie to choć w części pokryciem straty rs. 4,950 kop: 25, jakie Towarzystwo przez niesprzedanie biletów poniosło.

— W poniedziałek rozpocznie się sprzedaż wełny zastawionej w bankowych składach a niewykupionej dotychczas.

— P. Antoni *Nagórny*, Dyrektor Wydziału w Banku Polskim, wyjechał do Petersburga.

— Telegraf Indyjsko-Eurpejski, rozpocznie swe działanie w poniedziałek.

— Za kilka dni przypada Śty Michał, smutna torzeczywistość dla lokatorów składających daninę, za częstokroć dymne, robactwem zaplugawione lokale, smutniejsza dla tych, którzy myślą już o wozach lub tragach, smutna również dla gospodyń naszych szukających jakby w korcu maku dobrych służących i niemogących ich znaleźć.

— Towarzystwo Dobroczynności otrzymało więcej jak 20 beczułek, i parę koszy niedojrzałych śliwek, oraz kilka beczek gruszek zabranych przez władzę administracyjną u przekupniów w cyrkułach IXym i Xym, tudzież kilkadziesiąt bochenków chleba nietrzymających wagi. Owoce niedojrzałe suszą się lub gotuje się z nich zupa.

— Do jakiego stopnia instytucja ochronek weszła w życie ubogiéj dziatwy tutejszej i ile użytku przynosi, dowodzi tego następujący wypadek. Zagubiona wczoraj 5cio-letnia dziewczynka przez matkę, która do szynku weszła, biegała z krzykiem od końca do końca ulicy. Znalazł się poczciwy stróż który uspokoił dziecko i chcąc je odprowadzić do domu, zapytał o mieszkanie matki. Otóż dziewczynka mieszkania matki nie wskazała, ale za to umiała doprowadzić chwilowego opiekuna do ochronki do której uczęszcza i którą za właściwy dom swój uważa.

— Dziś sessja kuchni tanich.

— Prezes Oftalmicznego Instytutu Ociemniałych Ks. J. T. Lubomirski, i R. R. S. A. Zaborowski, Opiekun Zarządzający Szpitalem dziecinnym, zwiedzili wczoraj Ochronę Ks. Baudoina, rozpatrując się w wykładzie metody fröblowskiej.

— Wielebny JKs. Leopold Otto, pastor zboru cieszyńskiego, onegdaj przybył na dni kilka do Warszawy.

— Pan Walery Eljasz, malarz znany z prac pomieszczanych na tutejszej wystawie, wykonał w tych czasach akwarellami dwanaście illustracji do poematu „Marja." Pan Eljasz zamierza wspomnioną pracę, wydać oddzielnie bez tekstu; oryginalne zaś rysunki niezadługo przyrzeka przysłać na Wystawę sztuk pięknych.

— Mówiono nam, że zarząd kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, zamierza wznieść w Warszawie nowy banhof, odpowiedni obecnemu rozwojowi kommunikacji. Pod budowę tego banhofu, mają być zajęte place przyległe teraźniejszemu dworcowi.

— Funt winogron w Wiedniu, sprzedaje się obecnie po 12 do 14 centów, u nas zaś za pół wiedeńskiego funta, trzeba płacić od 20 do 25 kopiejek.

— Znowu na Powązkach przy kościele stanął skromny i miły pomnik, ku czci i pamięci księdza kanonika Franciszka Sławianowskiego, b. Professora Akademji Duchownej, uskuteczniony ze składek jego uczniów, zebranych za staraniem przyjaciela zmarłego ks. M. G. Jest to granitowy w całości potężny kamień, uwieńczony krzyżem, godłem cierpień i zbawienia.

— Z dniem 26 b. m., przypada ostatnia niedziela, jak zwykle obchodzona miesięcznie odustem, na Powązkach. Na cmentarzu tym przy pogodzie zbiera się do kilkunastu tysięcy ludności, a tem samem do kilku dziesiątek lub setek żebraków różnego rodzaju, którzy nietylko tamują drogę do wrót cmnetarza, ale już zalegają na samym cmentarzu natręctwem i widokiem odrażającym. Czyby niemożna ich przynajmniej od mogił usunąć przy dzwonnicy. Należałoby to uczynić i z temi polewaczkami grobów, które zbierają się przy dzwonnicy, tamując drogę przechodniom.

— Jeden z podróżujących opisuje w następujący sposób wycieczkę, jaką w tych dniach zrobił do Wieliczki. Puściliśmy się do Salin. Jak gazela lekki górnik, z kagańcem, poprowadził nas najbliższą drogą. Po pewnym czasie dotarliśmy do tych miejsc, które

teraz osuszono, lecz gdzie znać wielkie uszkodzenia chodników przez wodę. Dotarliśmy do działu Lejtnera. Tam zepsute i zawalone wschody na dół zejść nie dozwalały, do części zalanych do dziś dnia jeszcze słoną wodą; w tem miejscu idą już rynny drewniane, a niemi ścieka woda, nazwana słodką, do wypompowania i dla maszyn w salinach. Tu już dalsza podróż odbywać się musi po deskach, wśród ścian wypłókanych wodą i gdzie sklepienie popodpierane drewnianymi sufitami, chroniącemi do czasu od zapadnięcia się. Woda płynąca rynnami jest zupełnie brudną, i może więcej ma części stałych, niż woda w ściekach Paryża; a choć ją nazywają słodką, to jednak nie przeszkadza jej być o wiele słońszą od potrawy bardzo osolonej. Woda ta, zanim dostanie się pod tłok parowej maszyny, pierwej w zbiornikach jakiś czas stoi, by część ziemnista choć w części osiadła, i mułu tego mnóstwo wyciągają. Byliśmy niedalej nad 20 sążni od źródła, co tyle spustoszenia zrobiło.

— Jutro u Izraelitów święto palmowe, w poniedziałek ostatnie święto uroczyste Kuczek, we wtorek zaś uroczyste święto radośne Simchos-Tore, czyli zakończenie roczne czytania Rodałów.

— Jesień z dniem 23 b. m. zawitała; ogrodnicy obawiając się mrozów, pospiesznie sprzątają warzywa, wykopują kartofle, opatrują piwnice i stroją stragany melonami, arbuzami i baniami. Na tych ostatnich widzieliśmy różne desenie i cyfry, a zarazem wiersze. I tak na jednej wyczytaliśmy:

„Kto tę banię skonsumuje,
Po niej talerz pocałuje.“

Na innej:

„Kto tę banię chce zjeść,
Musi trzy mile ją nieść.“

Wreszcie na jednej okrągłej, był narys kuli ziemskiej z pięcioma częściami świata. Otóż do czego przychodzi, że możemy połknąć całą Amerykę—a jeśli nie strawna? Co powiedzą Jankesy?

— Jaskółki już odleciały, udając się z wylęgłą u nas swoją młodą rodziną za morza, na letnie mieszkanie, a jak głoszą do Egiptu. (?) Zązdrościć im potrzeba, bo będą świadkami inauguracji kanału Suezkiego.

— W liczbie artystów ozdobionych zaszczytnemi oznakami, za dzieła sztuki nadesłane na wystawę tegoroczną w Monachjum spotykamy i nazwisko Józefa Brandta.

— Oddawna zapowiedziany debiut p. Stanisława Wardzyńskiego, w roli Karola Moora „w Zbójcach,“ ma nastąpić w przyszłym tygodniu.

— Ogłoszona na zeszłą środę sprzedaż przez licytację magazynu rządowego wyrobów górniczych, jak donosi Gazeta Handlowa, z powodu braku konkurentów odbyć się nie mogła.

— Gospodynie nasze często używają soli szczawikowej do wywabiania plam atramentowych i rdzy z bielizny, uważamy więc za rzecz konieczną ostrzedz je, iż to jest jedna z najgwałtowniejszych trucizn. Młoda dziewczyna z okolic Valenciennes otruła się temi czasy solą szczawikową. Niebezpieczny ten preparat należy zawsze trzymać pod kluczem.

— Urządzenie skweru na placu teatralnym, jak nas upewniano przychodzi do skutku. Roboty rozpoczną się z wiosną.

— Znowu przystąpiono do przerwanych robót około kolei żelaznej pod Bielskiem i Białymstokiem.

— Dnia 16go b. m., donosi Gazeta Warszawska, przeniósł się do wieczności w Wilnie, ś. p. Aleksander Karol **Woelck**, doktor medycyny, professor b. uniwersytetu wileńskiego i tamecznej akademji medyko-chirurgicznej. Urodził się w Wilnie w r. 1801, kształcił się w tamecznem gimnazjum i uniwersytecie, w którym następnie od r. 1824 jako zastępca prosektora anatomji, jako pomocnik professora kliniki położniczej i jako wykładający klinikę położniczą pracował. Prócz tego w uniwersytecie, a po jego zwinięciu w akademji medycznej wykładał historję medycyny, terapję ogólną, materję lekarską, toksykologję, naukę o chorobach dzieci, i pełnił przez lat kilka obowiązki sekretarza wydziału lekarskiego. Po wcieleniu akademji do uniwersytetu kijowskiego w roku 1842 pozostawszy w miejscu, poświęcił się praktyce prywatnej, która mu wielką zjednała klientelę i szacunek. Z prac piśmiennych Woelcka wyszła tylko rozprawa inauguracyjna „De anevrysmale arteriae iliacae externae,“ (Wilno 1824); mnóstwo innych pozostało w rękopiśmie. Prócz tego zmarły był wielkim miłośnikiem numizmatyki, i zostawił po sobie śliczną kollekcję rzadkich monet i medalów.

— W dniu onegdajszym w cyrkule Sobornym, Stanisław Zwada, żołnierz czasowo urlopowany, przy wyładowywaniu ze statku na rzecze Wiśle, sztuki marmuru ważącej 380 pudów, takową przygniótł sobie duży palec u lewej nogi z uszkodzeniem kości. Zwada odesłany na kurację do szpitala Ujazdowskiego. — W cyrkule Zamkowym, Zofja Zazdrowska żona szewca, w domu pod Nr 2,738 zamieszkała, zmarła nagle. O czém Sąd dla wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono.
(Gaz. Polic.)

— Dnia 5 (17) lipca, (w powiecie łukowskim), we wsiach: Wulka Konopna gminy Krasuse, Wieżejka gminy Jakune, Zarzyc gminy Ulak i Kepkówka gminy Prawda, objawiłą się na rogaciźnie syberyjska zaraza, na którą zachorowało 8, padło 6 sztuk. W niektórych miejscach w powiecie andrejewskim, pojawiła się syberyjska zaraza, na ktorą padło 6 sztuk rogacizny. We wsiach: Krasowo-Częstkach i Składach-Borowych, gminie Piekuty (w powiecie mazowieckim), pojawiła się na bydle dżuma (pestis boum), i z 362 sztuk bydła znajdującego się w tej miejscowości, zachorowało 18, padło 12, zabito 16 sztuk. Zaraza, jak można sądzić z wykrytych przez policję badań, przeniesioną została z miasta Bielska, w gubernji grodzieńskiej. Dla położenia tamy szerzeniu się tej zarazy przedsiewzięto stosowne środki.— Dnia 7 (19 lipca), w ebrębie miasta gubernialnego Petrokowa, przy szosie wiodącej do miasta Tuszyna, mieszkańcy miasta kopiąc piasek, znaleźli ludzką czaszkę, z wbitym w ciemie gwoździem długości około 6 ciu werszków; —Dnia 13 (25) czerwca, w boru wsi Dąbek (w powiecie mławskim) znaleziono zwłoki strażnika leśnego, z leśnictwa rządowego Myszyniec, Józefa Skowrońskiego, z oznakami gwałtownej śmierci. Po wyprowadzonem śledztwie, okazał się winny tego przestępstwa terminator kominiarski z Mławy, Wojciech Zakrzeski, który oddany został pod sąd. (Gaz Pol.)

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Rożnow*, z Petersburga; Rzeczywisci Radcy Stanu: *Krzyżanowski* i *Kamienjew*, z zagranicy.

Wyjechali z Warszawy: Rzeczywisty Radca Tajny *Tymowski*, Rzeczywisty Radca Stanu *Kudrawcew* i Mistrz Dworu baron *Rozen*, z Petersburga.

— Wczoraj o godz. 3½ opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeniosła się do wieczności ś. p. Paulina z Kondrackich **Paszkowska**, właścicielka magazynu w hotelu Polskim przy ulicy Długiej. Exportacja zwłok z ko-

ścioła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski, odbędzie się w poniedziałek, t. j. dnia 27 o godz. -ej po południu, na którą pozostałe siostry z bratem, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —7309— (12030)

— Dziś o godzinie 4ej po południu, odbędzie się eksportacja zwłok ś. p. **Ziemięckiej**, z kościoła przy ulicy Miodowej.

— Żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Eleonory z Gagatkiewiczów **Ziemięckiej**, o którem donieśliśmy wczoraj, odbędzie się nie w poniedziałek, ale we wtorek d. 28 b. m. o godz. 10-tej rano w kościele Przemienienia Pańskiego. (11980)

— Ś. p. Franciszek **Röhr**, obywatel m. Warszawy i fabrykant piwa, przeżywszy lat 70, wczoraj życie zakończył. W smutku pogrążone dzieci i wnuki zmarłego, zapraszają Familję, Kolegów i Przyjaciół, na eksportację zwłok, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, jutro o godzinie 4ej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą.
—7304— (12017)

— W dniu 24 b. m. i r. zmarł ś. p. Ferdynand **Engler** b. artysta muzyczny Teatrów Warszawskich przeżywszy lat 63. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski, nastąpi w dniu 26 b. m. o godz. 2-ej z południa, na które pozostała w ciężkim żalu córka z mężem, zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.
—7306— (12031)

— Zmarł 8 b. m. ś. p. Edward Platé, właściciel zakładów mechanicznych w Zwierzyńcu, w dobrach Ordynacyi Zamojskich.

— Szanownym przyjaciołom i znajomym, którzy w dniu 21 września, tak licznie towarzyszyli odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku zwłok naszego najukochańszego dziecka, składamy najserdeczniejsze podziękowanie. Władysław i Władysława z Towiańskich Fejst. —7295—

— *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie.*— Zawiadamia, że we Środę, dnia 29go b. m., o godzinie $4\frac{1}{2}$ po południu, jako w rocznicę śmierci ś. p. Matyldy z Toeplitzów **Meyer**, małżonki członka Rady Szczegółowej, a b. opiekunki 1szej Ochrony Gminy Starozakonnych, odbędą się za duszę tejże w miejscowej synagodze Instytutu żałobne modły; na które Rada Szczegółowa zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

— Wczoraj, o godzinie 11ej zrana, Najprzewielebniejszy JX. Superintendent Jeneralny X. Ludwig Pastor I Warszawski, w kościele tutejszym ewangelicko-augsburgskim, pobłogosławił małżeństwo zawarte między p. Fryderykiem-Wilhelmem-Jerzym **Beuth**, kupcem, w Warszawie zamieszkałym, a panną Marjanną-Albertyną **Stichel**, córką Roberta i Marjanny-Konstancji z Breitschwerdtów.

— Wielebny X. Leopold Otto, Pastor z Cieszyna, onegdaj do Warszawy przybyły, pobłogosławił o godzinie $11\frac{1}{2}$ zrana, związek małżeński między p. Józefem-Aleksandrem-Stanisławem **Dombrowskim**, obywatelem w Warszawie zamieszkałym, a panną Lucyną **Wysznacką**, córką b. Wizytatora szkół, nateraz emeryta, Marcina Wysznackiego, i zmarłej jego małżonki Julji z Lechmannów.

— *Z Kielc.*— W dniu 19 b. m. odbył się obrzęd zaślubin tutejszego patrona trybunału, Roberta **Łuniewskiego**, z panią Anną z Sobolewskich **Mioduszewską**, wdową po byłym Sekretarzu Zarządu poczt w Warszawie. Ślub odbył się na wsi, w parafji dóbr Gabułtów, majętności dziedzicznej pana młodego, pod Krakowem. Szczęść Boże nowozaślubionym! ... *S.*.
—7281—

Z Wiednia. — Nad pięknym niebieskim Dunajem obecnie rozpoczął się sezon jesienny czyli pora zabaw trwająca aż do pierwszych dni wiosny. Ze wszystkich też stron świata zjechało się do Wiednia mnóstwo turystów; jedni przybyli z guldenami, ażeby za nie użyć życia, a drudzy z myślą lub zdrowemi rękami po zarobek. Teatr nowej opery już jest zupełnie ukończonym: w tych dniach na jego frontonie ustawiono dwa z brązu odlane pegazy. Apolinowe te rumaki naturalnej wielkości, jak twierdzą niektórzy feljetoniści, wyobrażać mają działalność opery i baletu, bo rżą i wspinają się w górę. W sali wspomnionego teatru urządzono miejsca bardzo wygodne dla trzech tysięcy słuchaczów; złoto tam aż kapie i w skutek przepychu teatr ów wygląda nie na świątynię sztuki, ale raczej na salon Rotszylda. W odwrotnym jednak stosunku do bogactw gmachu ma się personel opery; oprócz chórów i orkiestry, które są wyborne, śpiewacy i śpiewaczki egzekwują swoje partje głosami z gardła lub z głowy, i przytem zbyt często i zbyt wyraźnie detonują. Przyznać atoli trzeba, że opery wykonywane bywają bez skracań, w całości i bez zbyt częstych transpozycji. Również wielka staranność i artystyczna inttelligencja widnieją w *mise en scene*, a dekoracje pędzla p. Broschi, są rzeczywistemi arcydziełami. Podczas karnawału w nowej operze, mają śpiewać pierwszorzędni artyści włoscy, na żądanie dworu i wiedeńskich plutokratów. Z innych miejsc zabaw publicznych, największem powodzeniem cieszy się obecnie: Djana-bad Jestto podobno najwspanialej na świecie urządzona giełda łatwych rozkoszy.

— Straszny pożar nawiedził miasteczko Radosin w komitacie nitrzańskim d. 14 b. m. Ogień powstał w chwili, gdy większa część mieszkańców zajętą była robotą w polu, i w ciągu pół godziny całe miasteczko spłonęło tak, iż niepodobny był przystęp do domów. W skutku tego około 120 domów pogorzało z całym dobytkiem i sprzętami, a nadto zginęło w tym ogniu 21 dzieci.

— W dniu 1 września wyruszyła z Aleksandrji wyprawa przygotowana przez Vice-Króla do jeziora Uranza, w środkowej Afryce. Na czele tej wyprawy stoi śmiały podróżnik angielski Sir Samuel Baker.

— D. 21 b. m., odbył się w Pawłowicach pod Lesznem ślub panny Marji hr. **Mielżyńskiej**, córki Leona i Felicji z Potockich hr. Mielżyńskich, z Stanisławem hr. **Ponińskim** z Dominowa, synem hr. Edwarda Ponińskiego z Wrześni.

— Dora d'Istria wybraną została jednogłośnie do Athaeneum w Treviso.

— Na Sekwanie pod Paryżem przybyło dwa nowe mosty: jeden w Neuilly, a drugi w Clichy.

— W początkach b. m. odbyło się losowanie roślin i zwierząt pomiędzy akcjonarjuszów lasku bulońskiego i ogrodu botanicznego w Paryżu.

— W zeszły poniedziałek znaleziono w Pantin pod Paryżem, na polu zasianem koniczyną w jednym dole sześć trupów, w których zachowało się jeszcze było po części ciepło żywotne. Była to kobieta już nie młoda, czterech chłopców i dziewczynka, mogąca mieć około lat trzech. Wszystkie trupy pokryte były ranami wszelkiego rodzaju. Nic nie świadczyło o rozboju, gdyż nietylko, iż znaleziono suknie, ale nadto kosztowności, pierścionki i kolczyki, a w kieszeni kobiety dwadzieści kilka franków gotówką. Według doniesień „Ganlois" widziano tę panią wysiadającą z wieczornego pociągu kolei żelaznej, o godz. 9ej w Pantin wraz z dziećmi: wszystko wskazywało zamożną jakąś rodzinę, jakby powracającą z wycieczki spacerowej. Prawie niepodobną jest rzeczą pojąć, jak takie morderstwo mogło być dokonanem, gdyż pominąwszy już matkę, kobietę silną, mogącą liczyć lat 35, najstarszy z synów miał już najmniej lat 16. Domyślają się, że rodzinę tę sprowadził w to miejsce ktoś, w kim ona zupełne pokładała zaufanie i tu sztucznie ogłuszył ją kolejno, lub uśpił chloroformem. Policja wytężyła wszystkie siły, aby odkryć morderców i jest już na tropie. Według wszelkiego podobieństwa do prawdy było ich czterech, a ciężkie poszlaki domyślać się każą, że główną sprężyną tego poszóstnego morderstwa byli... zgroza powiedzieć... ojciec i syn najstarszy, których dotąd jeszcze nie schwytano. Sama ucieczka i ukrywanie się przed sprawiedliwością straszliwe stanowią przeciwko nim świadectwo.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wiedeńska „Neue freie Presse" niebardzo ufa w spokojne załatwienie egipsko-tureckiego sporu, i utrzymuje, że mianowanie kommissji śledczej tureckiej, któraby udała się do Egiptu dla postawienia wicekróla w stanie oskarżenia, nie należy do rzeczy niepodobnych, a z drugiej strony słychać o wydanych w Konstantynopolu rozporządzeniach, trzymania w pogotowiu 25,000 wojska z potrzebną artyllerją dla wypłynięcia na morze za pierwszym rozkazem. Oprócz tego silny oddział floty stoi na wodach Bosforu pod rozkazami Hobberta Paszy i czeka tylko hasła, aby udać się do Aleksandrji.

Zdaje się wszakże, że wiedeński dziennik widzi rzeczy w zbyt czarnych kolorach, a zresztą jest to poniekąd zwyczajem tamecznej prassy, że ilekroć polityka drzemie na Zachodzie, zawsze szuka na Wschodzie tła do swych wniosków i przypuszczeń. Jeżeliby Porta miała jakieś ukryte zamiary, to wystąpiłaby w charakterze napastnika w kżdej innej chwili, ale nigdy przy otwarciu kanału suezkiego: pewniejsza zaś z dniem każdym podróż cesarzowej francuzów na Wschód, najlepszą jest rękojmią, iż pokój tam naruszonym niebędzie.

Marszałek Prim i p. Silrela powrócili do Madrytu doznając pełnego zapału przyjęcia. Atoli podczas gdy obchodzono w stolicy powrót jego, w innym punkcie Półwyspu, w Tarragonie odbywała się manifestacja republikańska na cześć jenerała Pierrada republikanina. Lud zatknął sztandary z napisami obrażającemi konstytucję, władza wdała się w to, nastąpiło starcie i sekretarz rządu zastępujący chwilowo gubernatora prowincji został zamordowany. Powszechne panuje przekonanie, że rejent rozwinie w tej sprawie całą surowość przeciwko sprawcom tej zbrodni, i że chwyci się groźnych środków przeciwko socjalistom. Nie należy wszakże przeceniać zbytecznie ważności tego wypadku, ale bądź co bądź jest on wraz z wielu innemi objawem burzliwego usposobienia ludności i rozkiełznania namiętności politycznych w Hiszpanji.

Według „Constitutionnel'a" dwór francuzki ma mieć zamiar wysłania księcia cesarskiego w podróż nad Ren i to zaraz po powrocie guwernera, będącego obecnie na urlopie. Myśl tej podróży podał jenerał Frossard, który chce pokazać swojemu uczniowi główne warownie niemieckie.

Nieprzychylny rządowi francuzkiemu dz. „Le Réveil" zemieścił był w epoce choroby cesarza, obszerny o takowej artykuł, i artykuł ten wywarł niesłychane wrażenie, gdyż w sposób złośliwy i intencjonalny, a ze znajomością medycyny napisany, przedstawiał stan zdrowia cesarza jako rozpaczliwy, czem ma się rozumieć niepokoił bursjerów w najwyższym stopniu. Po długich poszukiwaniach, teraz dopiero udało się policji wynaleźć autora w osobie Doktora Robinet ze stronnictwa krańcowych czerwonych. Otrzymał on od władzy surowe upomnienie i zastrzeżenie, że jeżeli na przyszłość dopuści się czegoś podobnego, wtedy do surowej kryminalnej odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

Wieść, iż cesarz zajmuje się usamowolnieniem następcy tronu, dochodzącego w dniu 16 marca 1870 r. czternastu skończonych lat życia, a to drogą wydać się mającego plebiscytu, utrzymuje się. Nie idzie tu jednak o abdykacją Napoleona III jak niektórzy sądzą, ale raczej o usunięcie pretekstów do możliwej a niebezpiecznej rejencji.

Dobrze zazwyczaj poinformowany berliński korrespondent dziennika „La France" donosi, że Prussy obecnie nietyle zajmują się kwestją wcielenia południowych Niemiec do związku, ile nagłą i ważną kwestją finansów. Ta to kwestja będzie prawdopodobnie górującym pierwiastkiem rozpraw w zebrać się niedługo już mających Izbach. Nad wszystko wymowniejszemi będą tu cyfry: prawda, że Prussy spłaciły w ciągu dwudziestu lat 91,000,000 talarów długu, ale za to zaciągnęły nowych na 135,000,000 talarów, w tym samym przeciągu czasu.

W Danji odbywały się temi dniami wybory deputowanych do Folkethingu. W stolicy we wszystkich okręgach wyborczych wybrano kandydatów narodowo-liberalnego stronnictwa, na prowincjach zaś po największej części poprzednich deputowanych.

(W. T. B., Neue Pr. Ztg, Jour des Déb., France, La Liberté, Le Nord, Köln. Ztg, Staats Anz., Neue Preuss. Ztg, Nordd. Allg. Ztg).

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 24 września, godz. 11 m. 15 w nocy.

Paryż.— Jenerał Fleury ma być mianowany posłem w Petersburgu.

Karlsrue. — Mowa tronowa przy otwarciu izb podnosi: blizkie stosunki Badenu ze Związkiem północnym; kładzie nacisk na jednostajne pod wielu względami urządzenia Badenu w porównaniu z odpowiedniemi urządzeniami Związku, szczególnie w przedmiocie organizacji militarnej; zapowiada liczne projekta do praw, pomiędzy temi, wprowadzenie sądów przysię-

głych dla przestępstw politycznych, oraz przymusowe małżeństwa cywilne, i w końcu wyraża nadzieję osiągnięcia celów państwa na drodze pokojowej.

Z DRAMATU ŻYCIA.

Było to wieczorem i na wiosnę. Muszę wam jednak powiedzieć, że nie lubię przepędzać w domu wieczoru; trzeba mi zawsze w chwili kiedy natura do snu się kołysze albo jej widoku, albo widoku ludzi, ich wrzawy i gwaru....

Wyszedłem więc na ulicę, a mieszkałem podówczas na Podwalu. Księżyc płynął po ciemnej bezdni niebios i siał blaskiem na domy, wieże i nurty Wisły i daleką dal co za nią się rozsiadła.

Było prześlicznie, cichutko i uroczyście. Na skręcie z Senatorskiej ulicy na plac Zygmunta, ujrzałem dwoje ludzi młodych. On wysoki, szczupły, prowadził ją pod rękę i przechyliwszy się do jej twarzy, szeptał coś cicho, namiętnie; ona spuściła główkę na pierś chcąc ukryć rumieniec czy łzę może.... nie wiem i wiedzieć nie mogłem, bo cień padał na twarz jej....

Po chwili podniosła główkę i księżyc ten swawolnik światło—kręgiem oblał twarz jej bladą, jasną i smętną.... Była ona młodą i przedziwnie piękną i tęskną i białą, nie wiem czy od księżycowych blasków, czy z natury swojej....

On chwycił dłoń jej, zerwał z niej szybko rękawiczkę i gwałtownie małą rączkę do ust przycisnął....

Cóż chcecie? byłem świadkiem sceny miłosnej, jak świat starej, zawsze jednakowej, a przecież zawsze ciekawej. Miłość lubuje cię cieniem nocy, blaskiem gwiazd, milczeniem natury i ciszą....

I zrobiło mi się smutno w duszy. Na czole bowiem dziewczyny ujrzałem znaki jakieś złowieszcze, na twarzy młodzieńca brak zapału, nudę i ideału trumnę....

Szeptali wciąż do siebie słowa miłości, które płynąc falą wieczornego powietrza, uderzały o „kamienną strunę" zygmuntowskiej kolumny.

* * *

Najsmutniejszym miesiącem jest listopad. Na niebie wtedy otwierają się rosy i płaczą..., wichry przechadzają się po ziemi, a śmierć duma....

Szedłem znowu Senatorską ulicą. Deszcz drobny padał i było zimno dokuczliwe....

Z kościoła Śgo Antoniego wyniesiono dwie trumny białe, a w nich zamknięte dwa serca.

Ona umarła na złowieszcze znaki na czole, a on na brak ideału....

Zwyczajna proza życia! Śmierć wszystko porywa i do grobu wrzuca.

I zimno mię wielkie ogarnęło. Więc otuliwszy się płaszczem, pobiegłem do domu i roztworzywszy Szekspira, czytałem dzieje dwojga kochanków z Werony.

W.

SZARADA.

(Sz. T.)

Jak brzmi *pierwsze* tak i *trzecie*,
Drugie stoi w alfabecie.
Wszystkie stroją nasze Panie,
A więc łatwe jest zadanie.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Niewidomy*).

Redaktor, W. *Szymanowski.*

Strzelnica Warszawskiego Klubu Myśliwskiego, z d. 31 października (12 listopada) r. b. dla publiczności zamkniętą zostaje na czas miesięcy zimowych; (Członkowie zaś towarzystwa, będą mieli prawo strzelania w ciągu całej zimy, każdodziennie od godz. 11 zrana do 3 po południu).

Przed zamknięciem strzelnicy dla publiczności, z upoważnienia JW. Namiestnika Królestwa, wyznaczonym zostaje wielki publiczny konkurs, na który, tak członkowie myśliwskiego klubu, jak również i osoby prywatne ofiarują premja i nagrody.

Nieruchome tarcze urządzone będą dla sztucerów większego kalibru, na odległość 300 stóp (miary angielskiej), dla małych na 120 stóp i dla pistoletów gwintowanych na 50 stóp.

Premja przyznane będą osobom, których strzały w ogólnej liczbie znajdą się najbliżej środka tarczy. Przytem nadmienia się, że dla otrzymania głównych premji:

a) z dużego sztucera, wszystkie pięć kul powinny trafić w środek czarnego lub białego kręgu, nie wychodząc po za obręb 10-go koła;

b) z małego sztucera, wszystkie pięć kul powinny trafić w środek pierwszego czarnego lub białego kręgu, t. j. nie wychodzić po za obręb 8-go koła;

c) z pistoletów gwintowanych, wszystkie pięć kul powinny trafić w sam biały krąg.

Konkurs rozpocznie się we czwartek 18 (30) września, i trwać będzie do niedzieli 19 (31) października włącznie. Strzelanie będzie trwać każdodziennie od godziny 9 ej zrana do 5-ej po południu. Wyżej oznaczony termin konkursu pod żadnym pozorem nie może być odroczonym.

Przy obecnem współubieganiu zachowane będą prawie też same prawidła, jakie obowiązywały przy pierwszym konkursie w miesiącu lipcu roku bieżącego. (D. W.)

— Jutro w Prado, za rogatkami Wolskiemi, jeżeli pogoda posłuży, obok muzyki i innych zabaw miejscowych, o godzinie 6tej przed spaleniem fajerwerków na lądzie i wodzie, puszczone zostaną **trzy pyrotechniczne balony większych rozmiarów**, pod nazwą „Libusa", „Booccanir" i „Glaubicz", a to na cześć tych czworonożnych laureatów, którzy na zeszło-czwartkowych wyścigach, otrzymali nagrody.

— Jutro na Czystem, spalone będą bengalskie ognie w czasie przedstawienia w miejscowym teatrzyku „Don-Juana."

— Zeszyt 5ty Conversations Lexicon Spomer'a, nadszedł do księgarni Ferdynanda *Hoesick*, przy ulicy Senatorskiej, wprost pałacu Prymasowskiego.

—7292—

— Zakład leczenia kumysem D-rów *Przystańskiego* i *Nowakowskiego*, z powodu nadchodzącej chłodnej pory roku, przeniesiony został z Ogrodu Saskiego na ulicę Graniczną Nr 13 nowy. — Wydawanie kumysu odbywa się dzień cały od godziny 8-ej rano, do godz. 8-ej wieczorem. (1—3) —7305— (12029).

— *Instytut leczniczy dla chorych syfilitycznych i skórnych D-rów Podowskiego i Kadlera*, zatwierdzony przez ministerjum spraw wewnętrznych w dniu 12 czerwca 1869 r., otworzonym zostanie z początkiem miesiąca października r. b. Osoby przeto chcące znaleźć w takowym pomieszczenie, zechcą wcześnie zgłaszać się do mieszkania Dra Kadlera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 634*b*, a to tembardziej, że

ograniczona jest liczba łóżek dla chorych. Zakład wspomniony przeznaczonym jest dla chorych, dotkniętych tak zwanemi chorobami sekretnemi, jako też dla cierpiących na rozmaite dolegliwości skóry, jak i liszaje, wypryski, świerzbę i t. p. Opłata dzienna w ogólnym salonie wynosi rsr. 1 kop. 50 od osoby, w salonie dla dwóch chorych rsr. 2, a w odzielnych po rs. 3. Za powyższą opłatę, chorzy oprócz numeru odpowiedniego, mają zapewnioną pomoc lekarską, lekarstwa, kąpiele, jedzenie, usługę, światło i opał. Należność za pobyt w zakładzie, wnosi się co dni 20 z góry; w razie krótszego pobytu, naddatek choremu zwróconym zostaje. Za zachowanie tajemnicy, zakład poręcza. (4—4) —6911— (11468)

— *Zakład Laryngoskopijno-Pulweryzacyjny*, dla chorych przychodnich, Doktora W. *Kohn'a*, *przy ulicy Królewskiej, w domu Nro 39* (1062), leczy specjalnie choroby *gardlane*, *piersiowe* i *syfilityczne*.

Chorych przyjmuje od 8mej do 10tej rano i od 3ciej do 6ej po południu. Dla biednych *ambulatorjum* wyłącznie dla chorób gardlanych od 8mej do 10tej rano, gdzie chorzy pomoc i miejscowe lekarstwa otrzymują bezpłatnie. (5—0) —6797— (11,329)

— Aleksander *Koch*, właściciel zakładu fryzjerskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wrócił z zagranicy. —7291—


W miesiącu czerwcu r. b., ogłosiłem w pismach publicznych, że wexel z podpisem moim na imie zięcia mego, Lejbusia Nayna, rs. 900 lub 1500 wystawiony i do depozytu Nusyna Nay złożony, jest zakwestjonowany i że o zwrot onego przedsięwzięte zostały kroki prawne; objaśniam obecnie, że być może, iż niejeden wexel obejmował powyższą summę, ale że na kilku wexlach różne kwoty podpisać mogłem, i o zwrot onych kroki prawne są czynione, i dlatego w odwołaniu się do poprzednich ogłoszeń, ostrzegam, aby nikt żadnego wexlu z podpisem moim na imię Lejbusia Nay wystawionego nie nabywał, pod skutkami prawa.

Eliasz Eigenbrodt z Iwangorodu.

(1—1) —7283— (12034)


Z powodu wyjazdu, są do sprzedania:

MEBLE Jesionowe,

naczynia kuchenne i inne sprzęty gospodarskie; można zastać w domu od godz. 9 do 12 i od 3 do 5 po południu. Stróż wskaże. Ulica Ogrodowa Nr 879, nowy 11.

(1—3) —7302— (12,033)

Są do wynajęcia przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 752 od 1-go Października r. b.

Dwa Pokoje, z Kuchnią, Piwnicą i Komórką.

za 135 rs. rocznie. Wiadomość u Właściciela domu.

(1—3) —7,307—(12,032)



FLĄDRA wędzona, **ŚLEDZIE** pocztowe, **WINOGRONA** Węgierskie prawdziwe kuracyjne

Codziennie Świeże,

w Handlu Win **Łopatto,** przy ulicy Elektoralnej, od Solnej pierwszy dom Nr 20 (pod markizą).

(2—15) —7238— (11939)


KURACYJNE FORSOWANE

WINOGRONA

Badeńskie, Peszteńskie i zwyczajne, Węgierskie słodkie, codziennie otrzymuje Skład Win, Herbaty, Owoców i Delikatesów **W. Chociszewskiego,** w domu Bayera, Nr 412. Otrzymał także **Arbuzy, Melony, Brzoskwinie, Ananasy** i różnego rodzaju owoce.

(1—10) —7,300—(12,029)


WINOGRONA

umyślnie dla kuracji forsowane, które jako najsłodsze, a nieposiadające cierpkości, osobom leczącym się poleca

SKŁAD

Ant. Stępkowskiego.

(4—0) —7212—(11764)


WINOGRONA KRAJOWE

sprzedają się w Składach Świec i Mydła

Karola Scholtze i Spółki,

przy ulicach Przejazd i Senatorskiej.

(10—0) —6998—(11595)


Świeży transport

O S T R Y G

Ostendzkich i Holsztyńskich,

otrzymał Skład Win i Delikatesów

Antoniego Stępkowskiego.

(10—0) —6990—(11593)

TEATR WIELKI.

Dziś: **ADRYANNA LECOUVREUR.** (Początek o godzinie 7-mej.)

Jutro: **PIĘKNA HELENA.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: **DAMY I HUZARY.— PAFNUCY I NARCYZ.**

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH: w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyrekcją P. Leopoldyny v. Lukatsy, Początek o godzinie 7½ wieczorem. (89—0) —3995(6532)

Dziś: 1) **Ich esse bei meiner Mutter.** 2) **33 Minuten in Grüneberg.** 3) **Der Ehemann vor der Thüre,** operetka w 1-m akcie, przez J. Offenbacha.

Jutro w Niedzielę: 1) **Nichte und Tante,** krotochwila przez C. Görnera. 2) **Die Leichtsinnigen,** krotochwila przez C. Beyera. 3) **Die schöne Helena,** (parodja) przez Offenbacha.

W Niedzielę d. 26 Września 1869 r.

Teatr na Czystem

Artyści dramatyczni pod dyrekcją J. Russsanowskiego, przedstawią tragi-komedję w 5 aktach z Hiszpańską garderobą i ogniami bengalskiemi, pod tytułem: **Don Juan.** Początek o god. 6ej punktualnie.—**J. Russanowski.** (3—3)—7256—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 12 (24) września 1869 roku.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 55				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 70				
Obligi skarbowe 100 rs,. (prócz kup:)	—	—	84	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs- 100	89	98	89	48
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	89	98	89	48
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	—	—	100	17
Listy likwidacyjne za rsr. 100.	73	73	73	7
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	—	—	—	—
Nową Ros: pożyczka prem: z r. 1864	155	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	152	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	70	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	72	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs 1 kop. 2²/₉
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 26²/₃
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 118 kop. 20 rs. 117 k. 90
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 10 rs — kop. —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 96 k. 75 rs. 96 k. 45
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 98 k. 10 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.— D 24 września płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop: 50 do rs. 7 kop: 20; żyta od rs. 4 kop: 25 do rs. 4 kop. 35; Jęczmienia 4ro- i dwu-rzędowego od rs. 3 kop: 30 do rsr. 3 kop: 50. Owsa od rs. 2 k: 10 do rs. 2 kop: 25; Kartofli od rs. — kop: 90 do rs. 1 kop. 5.

Okowity płacono: dnia 24 września za wiadro od rs. 3 kop: 74½ do rsr. 3 k. 80²/₃; za garniec od rsr. 1 kop: 22 do rs. 1 kop: 24.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 210.

Sobota.— Dnia 13 (25) Września. Rok 1869.

Przyjechali do Warszawy:

Dąbrowski Witold urzędnik z Berlina Nr 1363, Malatyński Franciszek ksiądz z Działoszyc Nr 1600B, hrabia Plater Stanisław obywatel z Łomży Nr 1359A, hrabia Prozor Edward obywatel z Pilicy Nr 1254.

Wyjechali z Warszawy:

Byszewski Józef obywatel do Kutna, Lemański Gustaw obywatel do Lublina.

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

Cennik pism perjodycznych Polskich,

które abonować można, tak w Warszawie, jako i na prowincji w kopertach,

W KSIĘGARNI I SKŁADZIE NUT MUZYCZNYCH

FERDYNANDA HÖSICK

przy ulicy Senatorskiej Nr 496 wprost pałacu Prymasów:

	Za kwartał IVty	
	Cena miejscowa	Na prowincji w kopertach.
Bibljoteka Warszawska...	Rs. 2 k. 25.	Rs. 2 k. 50.
Bluszcz	„ 1—80.	„ 2—50.
Ekonomista wraz z **Merkurym**	„ 2—	„ 2—25.
Gazeta Leksrska..............	„ 1—25	„ 1—75.
„ **Rolnicza**..............	„ 5—40	
Klinika.........................	„ 1—25	„ 1—75.
„ z dodatkiem..............	„ 1—75	„ 2—25.
Kłosy...........................	„ 2—	„ 3—
Kronika Rodzinna...........	„ 1—	„ 1—50.
Kurjer świąteczny...........	„ 60	„ 1—
Merkury........................	„ 1—	„ 1—25.
Opiekun domowy............	„ 75	„ 1—25.
Pamiętnik Tow. Lekarsk..	„ 1—	„ 1—25.
Przegląd Katolicki..........	„ 1—	„ 1—50.
„ **Sądowy**.............	„ 2—	„ 2—25.
„ **Tygodniowy**........	„ 90	„ 1—50.
Przyjaciel dzieci..............	„ 1— 5	„ 1—70.
Tygodnik Illustrowamy...	„ 2—	„ 3—
„ **Mód**..............	„ 1—80	„ 2—50.
„ **Powieści i romansów**..............	„ 75	„ 1—
Wędrowiec....................	„ 1—50	„ 2—50.
Zorza...........................	„ 45	„ 70.
Zwiastun Ewangeliczny...	„ 37½	„ 60.

Abonować można kwartalnie, półrocznie lub rocznie.

Za dostawianie abonentów pism perjodycznych do domów, księgarnia żadnej zapłaty nie bierze.

Na prowincję wysyła w kopertach według nowego rozporządzenia pocztowego.

Przyjmuje przedpłatę na wszelkie dzieła i pisma zagraniczne **we wszystkich językach** i takowe dostarcza szybko i punktualnie, po cenach najprzystępniejszych, według katalogu drukowanego, który na żądanie bezpłatnie w księgarni wydawanym bywa.

Prenumeratorzy, którzy dotąd przedpłaty na kwartał czwarty nie wnieśli, raczą w celu uniknienia przerwy w dostarczaniu, pospieszyć z wniesieniem takowej.

(2—2) —7057—

TANIE NUTY:

Księgarnia i Skład Nut **Gebethnera i Wolffa** otrzymała w dalszym ciągu całe opery na 2 ręce w tanich wydaniach, a mianowicie:

Lucrecia Borgia, Martha, Robert le diable, la grande Duchesse de Gerolstein, Un ballo in Maschera, Rigoletto, Il Trovatore i la Traviata, po kop. 60.

Beethovena 9 Symfonji na 4 ręce 2 tomy rs. 3.
Haydena 12 symfonji „ „ „ 2.
Mozarta 6 Symfonji „ „ „ 1 k. 20.

Osoby wypisujące z naszego Składu Nut na raz za rs. 5, kosztu przesyłki pocztą nie ponoszą.

(1—3) —7,285—

O SOBORZE,

objaśnienia i Modlitwy przed i na czas Soboru,

wyszły z druku i są do nabycia w Redakcji Przeglądu Katolickiego, Drukarni Czerwińskiego i Spółki, po Księgarniach i u Wydawcy Ks. Ulaneckiego, w Warszawie, ulica Wiejska, Pałac Zamoyskich. Egzemplarz zwyczajny Kop. 7½; welinowy Kop. 15. Za Rs. 3 ekspedjuje się 40 egzemplarzy bezpłatnie. (3—3) —7080—

Grywana przez Orkiestrę **Bilse'go**

Medytacja Bacha,

przez

GOUNOD'A,

ułożona na fortepjan, Kop. 30. Taż sama do śpiewu Kop. 22½. Wyszła z druku nakładem Składu Nut Józefa Kaufmann'a, Krakowskie-Przedmieście Nr 442 (69).

(3—3) —7071—

Nakładem Księgarni i Zakł. Artystyczno-Litograficznego

A. DZWONKOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 482 (nowy 6), opuścił prassę:

Kalendarzyk Kieszonkowy (Pugilaresowy), na rok 1870, ozdobnie litografowany, z Mapką kolei żelaznych Król. Polsk. Cena kop. 3, z mapką kolorowaną z podziałem na 10 gubernji kop. 5.

Prenumeratorowie na **Gwiazdkę** czyli **Kolendę** na rok 1869 i 1870, książkę zbiorową illustrowaną, wychodzącą corocznie nakładem tejże firmy, dostają ten Kalendarzyk w dodatku **bezpłatnie.** (1—9) —7296—

Taryfa Domów Miasta Warszawy,

wydania

W. DZIERŻANOWSKIEGO.

Naczelnika Wydziału Informacyjno-Adressowego, ułożona najpraktyczniejszym sposobem, to jest porządkiem NN. hypotecznych, z zamianą tychże na nowe policyjne, podziałem miasta na Parafje, Cyrkuły policyjne i administracyjne, oraz Okręgi sądowe, z Listą alfabetyczną Właścicieli domów, oraz Adressami wszelkich Władz i Instytucyj, jest do nabycia w Księgarni F. Hösick'a, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciwko Pałacu Przymasowskiego, i w Wydziale Adressowym, w nowo odbudowanym Ratuszu. (5—5) —6726—

OBWIESZCZENIE.

Kommissarz Administracyjny Cyrkułów: 4go, 5go i 6go Miasta Warszawy.

W skutku uchwały Rady Familijnej z dnia 28 Sierpnia (3 Września) r. b., podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29) Września r. b. i dni następnych, odbywać się będzie o godzinie 10ej zrana, w domu pod Nr 659 przy ulicy Leszno, licytacja głośna, na sprzedaż Ruchomości po Aleksandrze Mrowińskim pozostałych, jakoto: Kosztowności, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli i Rzeczy kuchennych; przytem sprzedane zostaną: TrzyPałasze, dwa Rewolwery, dwa Pistolety i dwa Kindżały, z nadmienieniem, że pragnący nabyć wyrażoną tu Broń palną i sieczną, winni mieć ze sobą bilety na prawo posiadania tejże.

Mający przeto chęć ubiegania się o kupno pomienionych Rzeczy i Broni, zgłoszą się w czasie i miejscu powyż oznaczonym. **Dobronoki.**

(2—2) —7075—(D. W.)

RADA SZCZ. OPIEK. SZPIT. STAROZ. W WARSZ.

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 17 (29) Września r. b. o godzinie 1-ej z południa odbędzie się w kancellarji Szpitala tutejszego głośna licytacja in plus na sprzedaż **pozostałych jabłek rajskich** nie zakupionych do religijnego użytku. Sprzedaż rzeczonych jabłek rajskich na **konfitury**, odbędzie się partjami po 25 sztuk, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

(2—3) —7260—(Dz. War.)



W dniu 16 (28) września r. b.; o godzinie 10 z rana, sprzedaną zostanie nieruchomość Nr 732 w Warszawie, przy ulicy Leszno położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 18,191 kop. 29. Sprzedaż odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, Wydziale I, gdzie warunki oraz u podpisanego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 1765 zamieszkałego, przejrzeć można.

Izydor Karśnicki.

(3—3) —7,137—(Dz. War.)

SPRZEDAŻE PUBLICZNE odbędą się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, o godz. 10-ej zrana:

1°) Dnia 15 (27) Września r. b., Kolonji Annopol, w dobrach Białołęka Okręgu Warszawskim położonej. Wadjum Rs. 1000. Licytacja od Rs. 2800.

2°) Dnia 26 Września (8 Października) t. r. dóbr Starogród w Okręgu Siennickim położonych. Wadjum Rs. 3000. Licytacja od Rs. 26650 kop. 33 1/2.

Warunki do przejrzenia u Adwokata **Flamm** w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr 15 nowy.

(2—2) —7259—(Dz. War.)

Degustator WIN,

czyli **KIPER** ukwalifikowany, poleca swe usługi. Kto z JJ. WW. Panów potrzebuje do opatrzenia lub z butelkowania wina, raczy swój adres nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod imieniem **Anton Eduardt**, a polecający się zgłosi do potrzebujących podobnego uskutecznienia.

(2—3) —7,034—(11,662)

Panna Służąca,

która zarazem zajmować się zechce zarządem domu może znaleźć miejsce, pod N-rem 476D, na prost Hotelu Litewskiego, na 1-szem piętrze Nr 3 mieszkania.

(1—3) —7290—(12006)

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen."
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. —2103— (1771)

Mężczyzna w średnim wieku, mogący złożyć kaucji rs. 300, może w każdym czasie znaleść miejsce na prowincji, do sprzedaży w Składzie Wódek; zapewnia się pensji rocznej Rs. 200 i 1% proc. od ogólnej sprzedaży.—Wiadomość u Właściciela domu Nr 609 ulic Bielańska.

(2—3) —7242— (11923)

PANNA

do sklepu, oraz **Panna** umiejąca dobrze szyć na maszynie, potrzebne są do Magazynu Okryć, przy ulicy Miodowej pod filarami, w pałacu Dyzmańskich.

(2—3) —7,111—(11,759)

Potrzebny jest:

BEDNARZ,

dobrze wykwalifikowany, na wieś do Fabryki Wódek i Piwa Bawarskiego.—Wiadomość u p. R. Tauchert, ulica Twarda, Nr 1085. (1—3) —7279— (12005)

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,

założone w r. 1827

Z KAPITAŁEM W CAŁOŚCI OPŁACONYM CZTERY MILJONY RUBLI SREBRNYCH

I ZNACZNYMI FUNDUSZAMI ZASOBOWYMI.

Przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od pożarów, załatwia wynagrodzenia za poniesione szkody na zasadach słusznych; w razie zachodzących sporów, poddaje się wyrokom tutejszych sądów i w tym celu obranem ma zamieszkanie prawne **w Biurze ajencji Jeneralnej na Królestwo Polskie, w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 590, nowym 11.**

Ajent Jeneralny w Królestwie Polskiem,

(6—24) —6,665—(10,929) D. ROSENBLUM.



EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA



Z POŁUDNIOWEJ AMERYKI
(Fray-Bentos)

oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrzone jest podpisem Professorów Barona J. v. Liebig i M. v. Petenkofer, jako rękojmia dobroci i tożsamości gatunku.

Otrzymał dwa złote medale na Wystawie Paryzkiej rok 1867 i w Hawrze 1868.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po cenach detalicznych.

1 funt ang. w słoiku Rs. 4 kop. 10 — $^1/_2$ funt. ang. w słoiku Rs. 2 kop. 10 — $^1/_4$ funt. ang. w słoiku Rs. 1 kop. 15 — $^1/_8$ funt. ang. w słoiku Kop. 60.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. *Galle*, L. *Gradomskiego*, J. *Mrozowskiego*, J. *Riedel*, St. *Rozmanitha*, A. *Stępkowskiego*, *Sowińskiego i Szulca*, L. *Spiessa*, i w Składach Herbaty Leona *Krupeckiego*.
Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9.

ERNEST GAY,
Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(37—0) —3538—(5819)

WELOCYPEDY TRZYKOŁOWE
DZIECINNE

w trzech wielkościach, po cenach bardzo umiarkowanych znajdują się w Składzie **Leopoldа Knoll**, przy ulicy Czystej Nr 638*h*. (1—3) —7277—11977)



Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz
Magazyn Rękawiczek,
przy Placu Teatralnym, w dawnym Pałacu Blanka, Nr 461. Bliższa wiadomość w temże magazynie. (2—2) —7,194—(11,865)



W Sklepie Nasion i Kwiatów świeżych



BRACI BARDET,
przy ulicy Senatorskiej Nr 468 naprzeciw koś. Ś. Antoniego.
Obecnie wystawa z wszystkich odmian, zbiór których był premiowany na Wystawie Paryzkiej w roku 1867. PP. właściciele dóbr mogą z każdego gatunku dostać po 50 kop. za garniec. Kartofli na nasion za funt 15 kop., niektóre gatunki sprzedają się za 100 fun. 5 rs.—Teraz najlepszy czas do sadzenia Truskawek, wielko-owocowych które się sprzedają kopa po rs. 1, za 5 kóp rs. 4.—Poziomki miesięczne za kopę 50 kop., za 5 kop rs. 2.—Fijołków semperflores odorata za 100 flanców rs. 1, za 1000 sztuk rs. 9.—Cebule Hiacyntów, od kop. 5 do 90.—Cebule Tulipanowe od kop. $3^1/_2$ do 15. Tulipany w najpiękniejszych mieszanych, kopa za rs. 2 k 50, za 5 kop 10 rs. — Cennik nowy co do drzew fruktowych i krzewów, wkrótce wyjdzie z druku.—Bukiety z kwiatów świeżych, można zawsze dostać na zamówienie. — W obecnym czasie, można także dostać bukieciki z pachnących fijołków. (1—0) —7298— (12014)

SKŁAD WIN, DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH.
F. SPRINGERA,
przy rogu ulic Ś to-Krzyzkiej i Szkolnej Nr 1328, poleca się doborami **WIN**, np.
Wina Bordeauskie białe i czerwone butelka od kop. $37^1/_2$ do rs. 6.
Wina Węgierskie z r. 1866 i starsze od kop. 45 do rs. 6.
Wina Reńskie i Mosel od kop. 60 do rs. 6.
Wina Burgundzkie białe i czerwone od kop. 60 do rs. 3 kop. 60.
Wina Szampańskie różnego gatuku od rs. 2 kop. 50 do rs. 3 kop. 60.
Porter angielski oryginalny i ściągany w $^1/_1$, $^1/_2$ i $^1/_4$ butelkach—**Araki, Rumy i Cognac** Londyński, **Likwory** francuzkie, **Pasztety** Strasburgskie, **Trufle Champigons, Szparagi, Groszek, Articho** francuzkie, **Musztardy** francuzkie, angielskie i krajowe, **Ekstrakt** mięsny Liebiega, **Ekstrakt** słodowy Hoffa z Berlina i Osterloffa z Grochowa, **Kawa i Cukier** w wyborowych gatunkach.—**Śledzie** Pocztowe i t. p.—**Herbata** w różnych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20 do rs. 3.—Kupującym w większych partjach odstępuje się rabat.
(4—20) —7,000—(10,090)

Pierwsza w Kraju Fabryka
OBUWIA
maszynowego szrubowanego.
Wyroby swoje tak z materjału krajowego jak zagranicznego, sprzedaje po cenach przystępnych a stałych, w Pałacu Blanka, obok Ratusza.
L. Lubliński.
(7—7) —6756—(6979)



Z powodu nagłej słabości jest zaraz do odstąpienia przy rogu Nowego Miasta i ulicy Zakroczymskiej pod Nr 327, Restauracja 1-szo rzędna z wielkiemi przyrządami i zapasami na porę zimową, oraz Meble i Billard wszystko w dobrym stanie, za umiarkowaną cenę Wiadomość u Właściciela tejże Restauracji. (3—3)—7,164—(11,808)

SKŁAD FABRYCZNY WYROBÓW

KAROLA MINTERA,

POD FIRMĄ:

LEOPOLDA KNOLLA,

ulica Czysta, Nr 658 lit. B.

Zawsze zaopatrzony jest i sprzedaje po cenach stałych umiarkowanych:

Łóżka żelazne zwyczajne, poczynając od ceny rs. 5½, **składane** od rs. 7, **dziecinne** od rs. 5½, **podróżne** w futerałach, **Nowe Fotele** rozkładające się na **Łóżka** z materacami, **Kołyski, Kwiatarki**; **Stołeczki myśliwskie** (w kształcie laski) i **Stoły** mechaniczne dla chorych obłożnie.

Przyrządy do kąpieli różnego rodzaju, poczynając od ceny rs. 1; **Umywalnie i Miednice**; **Wanny i Wanienki** do różnych użytków, **Kotły i Konewki** do wody, **Bidety** żelazne, drewniane z miednicami fajansowemi, **Vaterklosety** i **Kubły** hermetyczne, **Garnitury kominkowe** z bronzu i żelaza, **Rolety metalowe i Zasłony** w kształcie wachlarzy, bronzowe, ozdobne przed kominki; **Kosze** do węgli i drzewa.

Maszynki do kawy we wszelkich rodzajach, oraz przyrządy do gotowania wody z blachy białej i mosiężnej; **Maszynki** do rąbania cukru, do robienia lodów, do gotowania jaj; **Tace** lakierowane, oraz **Koszyki** do ciast i t. p.

Kuchnie Norwegskie w kilku wielkościach i **Kierznie** do robienia masła.

Najnowsze maszynki do robienia Boefsztyku w trzy minuty, bez użycia węgli lub spirytusu, jedynie przy pomocy pół arkuszaa palącego się papieru.

Lampy olejne i naftowe; **Lichtarze** stołowe i do gry, oraz z daszkami na 1 i 2 świec; **Abatioury** do lamp i świec, papierowe i metalowe z maszynkami, **Latarnie i Latarki**, **Postumenty** do zegarków **Popielniczki**, **Przyciski**, **Kałamarze**, **Klatki** metalowe i t. p.

ZABAWKI DZIECINNE.

ŚWIECE STEARYNOWE Z FABRYKI W PIŃSKU.

(1—6) —7,278—(12,015)



Z dniem dzisiejszym otwieram **Zakład Gastronomiczny**, połączny z **Bawarją** i **Winiarnią**, na sposób zagraniczny w Hotelu Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. Obiady wydawane będą po kop. 30, jak i na porcje po kop. 10; oraz Śniadania i Kolacje po najprzystępniejszych cenach. Wszelkie obstalunki tak na miejscu, jak i na miasto przyjmuje.

W. z Ciątaszów Jankiewicz.

(2—2) —7274— (11976)

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choć by najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego Wojnickiej, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nr 1345, w drugim domu od rogu Nowego-Światu, na 1-szem piętrze od frontu.

(1—4)—7282—(832)

Osoba młoda, albo średniego wieku, miłej powierzchowności, posiadająca dobre rekomendacje, z dobrem domowem wychowaniem, któraby chciała przyjąć obowiązek

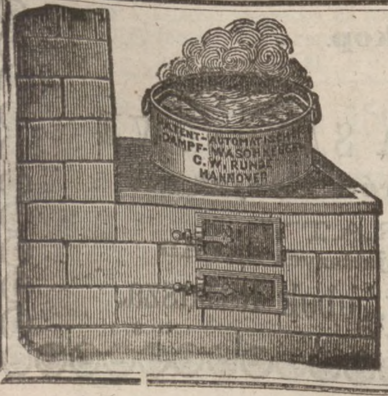
DAMY DO TOWARZYSTWA,

i po pobycie kilku miesięcznem w Warszawie, wyjechać za granicę; zechce się zgłosić na ulicę Ś-to-Krzyzką, pod Nr 1322, na 1-sze piętro na lewo. (1—3) —7297—(12003)

Potrzebną jest rodowita **Francuzka**, do konwersacji na mieszkanie.—Tamże jest **FORTEPJAN** o 6½ oktawach używany, za przystępną cenę do nabycia. Róg Królewskiej i Marszałkowskiej Nr 1065 c 3-cie piętro, mieszkania Nr 9. (3—0) —7246—(11940)

NIEMIEC rodowity, obeznany z korrespondencją i buchhalterją, życzy sobie przyjąć obowiązek takowy. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."

(1—3) —7,293—(12,013)



Patentowany automatyczny

PAROWY KOCIOŁ

DO PRANIA BIELIZNY,

z Fabryki C. W. RUNDE w Hannowerze.

Kocioł ten jest najważniejszym wynalazkiem obecnego wieku, przechodzi bowiem wszystkie inne metody prania i do nich należące Aparata.

Maszyna ta oczyszcza każdą delikatną webę, bez mozołu i bez użycia środków chemicznych, tylko przy pomocy zwyczajnego mydła i wody.

Główna Agencja dla Królestwa Polskiego w Domu Handlowo-Komissowym

J. JULIUSBURGERA & Comp

Krakowskie-Przedmieście Nr 33 nowy

(3—6) —7,068—(11,712)



BEAUTÉ EAU DE CYTHÈRE JEUNESSE

Cette EAU est la seule qui, s'employant pour tous les soins de la tête, enlève les pellicules et rend aux cheveux et à la barbe leurs nuances naturelles sans tacher la peau.

10 francs le flacon.—Chez **HENRY** et C°, 151, rue Montmartre.

Depôt pour la vente en gros et en detail, à Varsovie chez Mr Śniechowski Coiffeur-Parfumeur, **rue Neuve des Senateurs, Nr 8, place du Théatre**.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że doświadczyłem na wielu przykładach, jak Eau de Cythère jest skutecznie działającą, zmieniając bowiem włosy stopniowo, przyprowadza je najdalej po 10 dniach do naturalnego ciemnego lub czarnego koloru. Przytem jest nader praktyczną w użyciu, gdyż zwilża się nią włosy po prostu, jak to wiele osób innemi wodami codziennie zwykło czynić, na ciele lub bieliźnie żadnych też śladów nie pozostawia. Stosunkowo do innych znanych dotąd farb do włosów, cena Eau de Cythère jest bardzo przystępną, albowiem sprowadziwszy tę wodę w znacznej partji, poprzestaję na procencie, jaki mi fabryka PP. Henry et Comp. odstępuje i sprzedaję takową **po tejże samej cenie co w Paryżu**, z doliczeniem tylko kosztu cła.

ŚNIECHOWSKI.

Ulica Nowo-Senatorska Nr 477 (8) plac Teatralny

(2—6) —6869—(9184)

DO SPRZEDANIA.

ulica Nowo-Senatorska Nr 476 d, na prost Hotelu Litewskiego na 1-m piętrze, Nr 3 mieszkania, od godz. 10 ej do 1-ej Powóz mały, czyli Faeton na jednego lub na parę koni, jedwabiem wybity, mało używany, za rs. 380. — 6 Fotelików, kozetka, pokryta brązowym adamaszkiem, wraz ze stołem, za rs. 60. — 2 Łóżka jesionowe, roboty Heurycha, za rs. 18. Pułka Jesionowa za rs. 5. — Schodki do kwiatów, na orzech za rs. 3. — Biurko jesionowe na orzech, za rs. 8 — Szeslong skórą)kryty mało używany, za rs. 50. — Szafka oszklona (Bibljoteczka) za rs. 8. — Skrzynia żelazna z zamkiem o 7-miu ryglach, zdatna na kosztowności lub kassę, za rs. 20. — Komoda sosnowa na orzech malowana, za rs. 4. — 2 dywaniki przed łóżka za rs. 6 i jeden 3 łok. szeroki i 3 długi, za rs. 6. (1—3) —7288— (12014)

Są do sprzedania za bardzo przystępną cenę:



MEBLE



z kilku pokojów urzędowej roboty,

a mianowicie: **Garnitur mebli mahoniowych**, rypsem kryty, składający się z 2-ch foteli, 6-ciu krzeseł, kanapy i stołu przed kanapę; stolik do kart, kozetka, 6 napoleonek skórą amerykańską krytych, dwie szafy duże, szafka do bielizny, biurko, oraz dwa łóżka; toaleta duża damska, kredens, stół jadalny, oraz 2 lustra; firanki do dwóch okien, żyrandol, dwa dywany, lampa i t. d. Wiadomość przy ulicy Slizkiej, Nr 35 nowy, wchodząc po lewej stronie

(1—1) —7299— (5922)

OBICIA PAPIEROWE TANIE

na trwałym papierze po 13, 15, 18 i 20 kop.
glansowane od 25 kop. za rulon.
ze złotem „ 75 „ „

OBICIA FRANCUZKIE I UBRANIA SALONOWE

(Encadrements) według najnowszych wzorów Paryzkich.

ROLETY DO OKIEN I CERATY

wszelkiego rodzaju, w najlepszych gatunkach poleca **po cenach najniższych SKŁAD**

Seweryna Mazur i Spółki, Plac Teatralny, obok Ratusza.

(8—10) —6,493—(10,875)

WIELKI  SKŁAD

FORTEPIANÓW

i

INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH,

przy ulicy Miodowej Nr 484a, wprost Rządu Gubernjalnego.





Niesiemy do wiadomości Szanownej Publiczności muzykalnej, iż z powrotem naszego P. **Ludwika Grossmanna** z podróży za granicą, dla poznania ulepszeń w fabrykacji instrumentów odbytej, skład nasz znacznie wzbogacony został wszelkiego rodzaju **Fortepianami i Pianinami z najsłynniejszych fabryk**, jako to: Erarda, Pleyela, Bechsteina, Roenischa i t. p. fortepianami z niemiecką mechaniką z kilkunastu fabryk wiedeńskich pochodzącemi, (pomiędzy któremi znajduje się zawsze wybór instrumentów Bösendorfera, Rombergera, Skuthana i innych renomowanych fabrykantów, i licznym wyborem **Orgue Melodikonów, Harmoniefletów, Organinów, Melodiefletów i Pianin mechanicznych** (do grania za pomocą korby).





Rozległe stosunki z pierwszorzędnemi fabrykami, od piętnastu lat utrzymywane, dozwoliły nam pozyskać wyjątkowo tanie ceny, i postawiły nas w możności rozwinięcia i urządzenia przedsiębiorstwa, które wszelkim wymaganiom Publiczności zadość uczynić i pod względem doboru i liczby instrumentów, z każdym tego rodzaju magazynem w **Europie**, do konkurencji wystąpić może. Również ciągle powiększonym zostaje nasz

SALON WYNAJMU INSTRUMENTÓW,





który dotychczas przeszło **100 wyborowych instrumentów** do wynajęcia przeznaczonych posiada. Każdy z wynajmujących, któryby sobie życzył, po **jednorocznem** wynajęciu, nabyć takowy na własność, może potrącić **połowę** opłaconego najmu, i dopłacić resztę do **umówionej** z góry ceny instrumentu.

Osoby mogące przedstawić odpowiednią gwarancję, znajdą ułatwienie w warunkach zapłaty należności, za nabyte instrumenta.

HERMAN I GROSSMANN.

(3—0) —6,877—(11,343)





Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

MEBLE

z drzewa orzechowego celnego, na nóżkach, składające się: z Kanapy, 2 Foteli, i 6 Krzeseł w dobrym stanie. Fortepian palisandrowy i Lustro; wszystko za przystępną cenę.—Ulica Nowolipie Nr 30 (nowy), mieszkania 5. Widzieć można w każdym czasie.

(1—2) —7286—(12004)



Za Rs. 150

Jest do sprzedania **FORTEPJAN** palisandrowy o 7-iu oktawach ze 4-ma szprejcami i blatem metalowym używany w dobrym stanie. Widzieć go można codziennie z rana od godz. 10-ej do 12-ej i po południu od 4-ej do 5-ej, w Hotelu Litewskim przy alicy Nowo-Senatorskiej pod N-rem 10. Tamże potrzebną jest Pożyczka **3,000 Rs.** na Majątek Ziemski pod Warszawą, która w przyszłym roku będzie spłaconą nową Pożyczką Towarzystwa Kredytowego, oraz są do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami **2 Domy,** w Warszawie i **Majątki** ziemskie.

(1—3)—7287—(12010)





MAGAZYN MEBLI
Zagranicznych i Warszawskich, w Hotelu Angielskim, ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie tem się jeszcze odznaczają, iż sprzedaje takowe po cenach bardzo przystępnych.

(23—30) 6402—(10674)



Są do sprzedania **MEBLE** Mahoniowe, to jest Kanapa, 2 Fotele, 12 Krzeseł adamaszkiem karmazynowym pokryte, w dobrym stanie, Stół duży okrągły mahoniowy, Szesląg, 6 Krzeseł, Chomonty i Bryczka. Widzieć można codzień od godz. 1-ej do 3-ej z południa. Ulica Mazowiecka, dom Bykowskiego w dziedzińcu, w korpusie na 1-m piętrze Nr 4 nowy.

(3—3) —7218— (11920)



Różne Meble,

machoniowe, orzechowe i jesionowe, w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Elektoralnej w domu Feldhuzena Nr 4, mieszkania Nr 6.

(1—3) —7294—(12011)

KURS KALIGRAFJI

W 6 DO 10 LEKCJACH.

Przypadkowym sposobem w sam dzień na mój wyjazd przeznaczony zgłosiło się kilku uczni, chcących korzystać z moich lekcji; mam więc honor niniejszem donieść Szanownej Publiczności, iż jeszcze przez krótki tylko czas może nabyć pięknej i ozdobnej pisowni. Przytem oznajmiam **Nauczycielom kpligrafji**, iż przez mój kurs w krótkim czasie mogą swe pismo nietylko poprawić, ale i przejąc moję metodę, która bez trudu wielkiego prowadzi do celu pożądanego.

Ponieważ piękna pisownia jest jedną z największych ozdób, a zatem Nauczyciele pisania, przejąwszy się moją metodą, za bardzo przystępną cenę będą w możności nauczania daleko prędszego jak dotąd, a Publiczność i uczniowie na tem zyskają o tyle, iż drogi swój czas na inne studja poświęcić mogą.

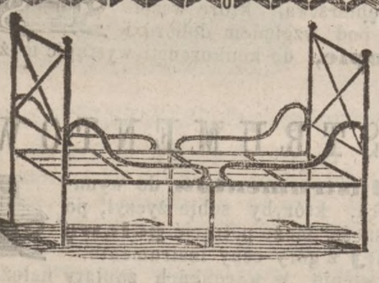
Swiadectwa moje stanowią dostateczny dowód mych działań. Nauczycielom także daję gwarancję, iż będą podług mojej metody w możności uczenia, i naznaczam dla nich ceny osobne, lecz bardzo umiarkowane. Wiadomość od 8 do 10 rano, po południu od 3 do 4. **Patentowany kaligraf i szybkopiszący H. KAPŁAN.**

(2—3) Ulica Trębacka Nr 636, dom P. Szustra. —7245—(7402



Z powodu zmiany mieszkania, są do sprzedania **za bardzo przystępną cenę meble** mahoniowe, w bardzo dobrym stanie utrzymane, **urzędowej** roboty, składające się: z Kanapy, 6-ciu Krzeseł, 2-ch Foteli i Stołu przed Kanapę. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 25, drugie piętro od frontu, wejście z dziedzińca, mieszkania Nr. 9.

(3—3) —7,138—(7,944)



ŁÓŻKA ŻELAZNE SKŁADANE

od Rub. sr. 6 do Rub. sr. 12 za sztukę,

W KANTORZE

Aleksandra Epsteina,

ulica Elektoralna, Nr 3 nowy, wprost Banku.

(8—10) —6,338—(10,567)

Meble Jesionowe,

Stół, Kanapa, dwa Fotele i sześć Krzeseł, są do sprzedania, za Rs. 55. Wiadomość przy ulicy Obożnej w domu Nr 2794, nowy 10 mieszkania.

(3—3) —7,144—(11,767)



Młodzieńcy w wieku lat 16 do 18, porządnie wychowani, posiadający choć początkowe nauki, mogą znaleźć pomieszczenie w Zakładzie Fryzjerskim Aleksandra Kocha, jako uczniowie z płacą rs. 6 miesięcznie, z nadmienieniem, że w miarę postępowania w nauce, będą pobierać większą płacę, i wyzwalani będą na subjektów w czasie od dwóch do czterech lat, a to także względnie od postępu w nauce. Bliższe objaśnienia na miejscu. Nowo-Senatorska Nr 476D,

(1—5) —7,289—(12,012)



Pod Nr 1860 przy ulicy Zakroczymskiej jest do sprzedania

FORTEPIAN,

w bardzo dobrym stanie, za małą cenę. Wiadomość u gospoparza. (3—3) —7,106—(11,832)

Mężczyzna bezżenny

z opinją jak najlepszą, dobrze piszący, obeznany z sądownictwem, jak niemniej z przepisami policyjno-administracyjnemi, życzy sobie zaraz przyjąć jeden z obowiązków następujących: **Rządcy domu, Pisarza, Lektora** (czyli czytelnika), **Pomocnika prawnika** i t. p., jakiekolwiek zajęcie umysłowe. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 719 (nowy 33) pod Jelonkiem u Rządcy domu. Tamże potrzebna jest **Osoba** z niewielkim kapitałem do współki pewnego zakładu naukowego. (2—3) —7200—(11,588)



Jeżeliby kto miał do odstąpienia **SKLEP z Norymberszczyzną,** lub z **Dystrybucją,** przy jednej z pryncypalnych ulic w Warszawie, niech raczy dla bliższego porozumienia się, zostawić adress w redakcji Kurjera Warszawskiego, pod Literami **S. C.**

(1—3) —7280— (12009)

MIESZKANIE,

składające się z 4-ch dużych Pokoi, Kuchni, osobnej Piwnicy i osobnej Góry, na 2-giem piętrze od frontu, przy ulicy Widok Nr 1575A, nowy 8 położone, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b. z powodu wyjazdu za bardzo przystępną cenę.

(3—3) —7,165—(11,814)

Dogodne suche i ciepłe mieszkanie,

na Parterze,

złożone z 2-ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy, i Kemórki, od Ś-go Michała do najęcia przy ulicy Wiejskiej Nr 1739, naprzeciw kościoła Ś-go Aleksandra, gdzie stróż miejscowy wskaże. (2—3) —7254—(11953)

Pod Nrem (57) 640 przy ulicy Trębackiej,

Są do najęcia LOKALE od 1 Paźdz. r. b.

5 Pokoi z Alkową, Kuchnią i Piwnicą na 1-m piętrze od frontu; 2 Pokoje z dwoma wchodami w oficynie na dole, do podziału. **SKLEP** na sprzedaż pieczywa wynajmywany dotąd przez piekarzy. Suteryna z piecem po cukierniku, obecnie zajęty przez ślusarza. (1—3) —7243— (12007)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.